

Nic nie mam
Zdmuchnęła mnie ta jesień całkiem
Nawet nie wiem
Jak tam sprawy za lasem
Rano wstaję, poemat chwałę
Biorę się za słowo jak za chleb

Rzeczywiście tak jak księżyc
Ludzie znają mnie tylko z jednej
Jesiennej strony

Nic nie mam
Tylko z daszkiem nieba zamyślony kaszkiet
Nie zważam
Na mody byle jakie
Pisze wyłącznie, pisze wyłącznie
Uczuć starym drapakiem

Rzeczywiście tak jak księżyc...